

Jak Rzeszów radzi sobie z dzikimi zwierzętami?

Ostatnimi czasy trudno o tydzień bez doniesień o kolejnych, zaskakujących spotkaniach mieszkańców Rzeszowa z dziką zwierzyną. Zwierzęta w poszukiwaniu pokarmu opuszczają znacznie bardziej przyjazne dla nich otoczenie i zbliżają się do osiedli mieszkaniowych, a nawet ruchliwych ulic.

Jak miasto radzi sobie z problemem dzikiej zwierzyny? Często najbardziej radykalnie, zezwalając na odstrzał redukcyjny. Oczywiście w pełni regulowany, dotyczący tylko dzików, których nadmierna populacja w mieście może stanowić zagrożenie. Zgodnie z decyzją Prezydenta, odstrzał redukcyjny wykonują Koła Łowieckie. Ponadto, podejmowane są interwencje lekarzy weterynarii, z którymi Miasto ma podpisaną umowę. Na każde zgłoszenie mieszkańców, dotyczące dzikich zwierząt, stanowiących zagrożenie w przestrzeni miejskiej, lub zwierząt, które uległy wypadkowi, wzywani są lekarze weterynarii, którzy podejmują odpowiednie działania zaradcze.



KONTAKT



W przypadku poczucia zagrożenia ze strony dzikich zwierząt zawiadom Straż Miejską – **tel. 986.**



W przypadku ugryzienia przez dzikie zwierzę zgłoś się do lekarza oraz powiadom Powiatowy Inspektorat Weterynarii – **tel. 17 852 12 44.**



Zauważone przypadki martwych zwierząt zgłoś do Straży Miejskiej – **tel. 986.** Pracownicy niezwłocznie zawiadomią służby miejskie zajmujące się zbieraniem i utylizacją martwych zwierząt.



Jeśli masz pytania dotyczące dzikich zwierząt w mieście, zapraszamy do kontaktu od poniedziałku do piątku w godz. 7.30-15.30.



Wydział Klimatu i Środowiska
Urząd Miasta Rzeszowa
ul. Rynek 7, 35-064 Rzeszów



17 875 41 90



ks@erzeszow.pl

UWAGA DZIKIE ZWIERZĘTA



Rzeszów jest domem nie tylko dla ludzi czy domowych pupili jak psy lub koty, ale także dla wielu gatunków dzikich zwierząt. W naszym mieście coraz częściej można spotkać dzikie, leśne zwierzęta, takie jak: lisy, dziki, sarny, zające, jeże, a nawet łosie. Dzikie zwierzęta trafiają do miasta w skutek urbanizacji oraz w związku z łatwym dostępem do pokarmu.



spotkanie z dzikiem

Nie wolno!

- ✗ zbliżać się do dzików i niepokoić zwierząt
- ✗ łapać, gonić ani zapędzać do miejsc, z których nie ma drogi ucieczki (sprowokowany lub bez możliwości ucieczki dzik na pewno zaatakuje)
- ✗ szczuć dzików psami (psy wyprowadzane winny być na smyczy)
- ✗ dokarmiać dzików
- ✗ zostawiać worków ze śmieciami obok pojemników na odpady

Co robić?

- ✓ należy zachować szczególną ostrożność napotykając samicę dzika (lochę) z małymi warchlakami. Matka jest gotowa bronić swoich dzieci za wszelką cenę. Po usłyszaniu pierwszego ostrzegawczego „fukania” lochy, trzeba spokojnie oddalić się od stada
- ✓ nie wolno odstraszać lochy poprzez wymachiwanie rękami lub gałęziami
- ✓ należy zachować szczególną ostrożność w miejscach zauważenia świeżych śladów bytności dzików (zryty teren)
- ✓ należy unikać (szczególnie po zmroku) zarośli oraz łąk, zlokalizowanych poza obszarem zabudowanym
- ✓ dzieci nie powinny samotnie przebywać w rejonach, gdzie pojawiają się dziki
- ✓ pojemniki na odpady przy posesjach oraz wiaty śmietnikowe należy zawsze zamykać
- ✓ należy zgłaszać do Straży Miejskiej wszystkie nielegalne wysypiska odpadów, także fakt podrzucania odpadów do koszy usytuowanych na przystankach autobusowych oraz w innych miejscach nie przeznaczonych do tego celu



spotkanie z lisem

Lisy są zupełnie niegroźne, jeśli nie są chore. Brak obawy przed napotkanym człowiekiem oraz źle wyglądające futro, mogą być oznaką choroby, również groźnej wścieklizny. W żadnym wypadku nie należy zbliżać się do zwierzęcia, które nie ucieka, chyba że przed chwilą zostało potrącone przez samochód. W jednym i drugim przypadku należy powiadomić Straż Miejską.



spotkanie z sarną

Sarny i jelenie są bardzo ostrożne i płochliwe. Widząc człowieka, natychmiast rzucają się do ucieczki i tylko w ostateczności mogą użyć ostrych raciczek lub poroży do obrony. Nie wolno dotykać ani przenosić młodych sarenek. Dotykane zwierzę poczuje się zagrożone i zacznie się bronić. Na pomoc może też przybyć ich matka.



spotkanie z łośiem

Łoś to okazałe zwierzę, jednak spotykając go na swojej drodze, należy zachować spokój. Łoś może czuć zagrożenie widząc psa. Szczególnie samica łośia – klępa, chcąc za wszelką cenę chronić swoje dziecko, będzie skłonna zaatakować. Należy bez zbędnej zwłoki wycofać się poza strefę zagrożenia. Gesty ostrzegawcze ze strony łośia to opuszczona głowa, położone po sobie uszy i nastroszona na grzbiecie sierść. Nawet jeśli łoś zbliża się powoli, należy jak najszybciej uciekać, najlepiej zygziem.



spotkanie z zającem

Zając, choć wydaje się uroczy i bezbronny, jednak zaskoczony przez człowieka, nie mając drogi ucieczki, może bardzo dotkliwie podrapać swoimi pazurami. Nie należy się do niego zbliżać, ani głośko. Tylnie nogi zająca są nie tylko silne, ale też wyposażone w ostre pazury.



spotkanie z wężem

W Polsce żyją cztery gatunki węży: zaskroniec zwyczajny, żmija zygzakowata, wąż Eskulapa i gniewosz płamisty. Wszystkie są objęte ochroną gatunkową, ale tylko jeden z nich – żmija zygzakowata – jest gatunkiem jadowitym. Jeżeli żmija zostanie zaskoczona i poczuje się osaczona, najpierw ostrzegawczo głośno syczy, a dopiero w ostateczności decyduje się na atak. Jak podczas spotkania z każdym dzikim zwierzęciem i w tym przypadku należy zachować spokój i pomału się wycofać.

Najważniejsze zasady postępowania

w przypadku
poczucia
zagrożenia
dzwonić do Straży
Miejskiej
tel. 986

nie szczuć
psem

zachowaj spokój
i bezpieczną
odległość

nie dokarmiaj

nie strasz
i nie płosz

nie dotykaj

